Nr: 131.

Niedziela.
D. 2. Czerwca.
r: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.
Cofnięcie się Austriaków z Warszawy 1809

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Gdy dał się uczuć niedostatek monety zdawkowej, tak w Stolicy iak na Prowincji; Mennica Król: Pols: została upoważnioną wybić stosowną do potrzeby ilość tejże monety. Wczoraj widzieliśmy nowo wybite grosze, na których znajduią się przyiemne lubownikom płodów ojczystych wyrazy ,, z Miedzi Kraiowej. ,, —

Jutro kończy się walny wiosenny Jarmark Warszawski. —

Uniwersytet Królewski w Warszawie wiadomo czyni Amatorom zbiorów Historji Naturalnej, iż Sale Gabinetu Zoologicznego w korpusie Pałacu Kazimirowskiego na pierwszém i drugiém piętrze otwarte będą dla ciekawej Publiczności każdego tygodnia we Wtorek i Czwartek popołudniu w półroczu letniém od godziny 3 do 5, w półroczu zimowém od 2 do 4. Zaś do Sal Gabinetu Mineralogicznego na piérwszem piętrze w gmachu Uniwersyteckim obok wzmiankowanego Pałacu położonych, tylko we Wtorek od 3 do 5, wolny wstęp iest dozwolony.

Gazeta Berlińska Stanu, pod Artykułem z Poznania zbiiaiąc umieszczoną niedawno wiadomość w Gazecie dla młodzieży wydawanej przez P. Doltz o polskich chłopach, iakoby największą skłonność mieli do kradzieży, oświadcza iż chyba że P Doltz nigdy niebył w Polscze gdy swoich młodych czytelników tak uderzaiącemi niedorzecznościami podchodzi. Przytacza oraz z tysiącznych przykładów iakieby podać mogła, iedno zdarzenie, pewnej familji niemieckiej przez Polskę przeieżdzaiącej, iż ta sypiaiąc przez ośm tygodni w pomieszkaniu blizkiem gościńca niezamykanem ani na klucze ani na rygle, wcale nic z rzeczy swoich kosztownych i srebrnego naczynia nie utraciła. Zapytuie przytem Pana Doltz czyby się odważył podobne doświadczenie z takim skutkiem w swoim Kraju uczynić. Nadmienia takoż taż Gazeta iż w umieszczonem niedawno wyszczególnieniu spraw Kryminalnych w różnych prowincjach kraju Pruskiego, najmniej było w W. Xięstwie Poznańskiem, a z tych najwięcej występków popełniono nie przez chłopstwo lecz najczęściej przez osiadłych po małych miasteczkach żydów. Włościanie Polscy (wyraża) iest to nadzwyczaj dobry i poczciwy Lud któremu nic więcej niebrakuie, iak posiadanie własnych gruntów, i skuteczniej rozkrzywionej uauki Religyjno-Moralnej. Zbiiaiąc zaś podobną wiadomość Pana Doltza w iego gazecie umieszczonej, iakoby Polscy Gospodarze innego obchodzenia się z ludem swoim nieznali iak tylko za pomocą batoga, i że najmniejsze przewinienie 10 do 20 plagami karżą, dowodzi na przekonanie tęgoż Nauczyciela młodzieży, o zupełnej iego nieznaiomości z tym krajem, iż podobne postępowanie może było dawniej w używaniu, iak podobnież kij w Niemczech swoią strasżliwą moc posiadał, lecz teraz ten ostry zwyczaj, usuniętym został, każdy bowiem zna lepiej niż P. Doltz zwyczaie kraiowe i tę wzbudzoną w polskich włościanach szlachetną godność cenienia siebie, wie dobrze iż by nieprzyzwoitem było pozwalać sobie takiego z niemi postępowania.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Mówią że Francja bardzo obstaie za sprawą Greków. Politycy wnoszą że Turcja będzie przymuszoną przyiąć nader przykre dla siebie warunki. — Słychać iż wojska Azjatyckie z największym niesmakiem przyieły rozkaz opuszczenia Multan i Wołoszczyzny, zniknęła bowiem nadzieia rabunków dla której pragneli wojny. — Gazeta Berlin: powtarza wiadomość wyiętą z gazet Wiedeńskich o cofaniu się wojsk Tureckich z Wołoszczyzny, oraz o okropnej rzeźi na wyspie Scio gdzie dokonały się gwałty trwożące Ludzkość a nawet trudne do opisania.— Do Stambułu przywieziono wielką ilość głów i uszów które Turcy poobcinali mieszkańcom wyspy Scio. —

z Paryża.

Sławny z wielu względów Xiąże Rischelieu znajdując się w swoich dobrach pod Paryżem mocno zasłabł. Król natychmiast posłał mu najdoskonalszych Lekarzy; choroba wzmogła się nagle, przywieziono go do Paryża, gdzie na zapalenie mozgu d, 17 Maia umarł przeżywszy lat 53. — Król prezydował na radzie Ministrów która długo trwała i miała być przedmiotem nader ważnych czynności, po rądzie ieszcze Monarcha długo pracował z rozmaitemi Ministrami oddzielnie, — w Burgoin umarł Doktor Robert maiący lat 93, zostawił dwóch Synów, z których starszy ma lat 60 a młodszy 8. — Na iednym z domów przy Kościele S. Genowewy znaleziono przylepiony afisz z napisem,, Ten dom d, 23 Maia musi być spalonym,, podobnych napisów znaleziono wiele po rozmaitych miejscach.—Xżna Angulem uprosiła u Króla ułaskawienie dla tych którzy pod

iej oknami podłożyli race palne; również Monarcha skłania się do ułaskawienia surowego wyroku wydanego na knuiących spiski w Marsylji. — Ciągle dwa stronnictwa toiest Roialistów i Liberalistów walczą przez pisma i mowy przy trwaiącycych wyborach członków do ciała Prawodawczego, Gazety są napełnione tryumfami iednej i drugiej strony. — *z Madrytu.*

Wszyscy Ministrowie zagraniczni często odwiedzaią Króla w Aranhuez. Monarcha z niecierpliwością oczekuie na połóg Małżonki Jnfanta Karóla. — Rząd Hiszpański ma się zapytać finalnie Rządu Francuzkiego, dla czego tyle ieszcze nad granicą stoi woiska Francuz: gdy iuż ustała obawa morowej zarazy. Jeśli nieotrzyma zaspokaiaiącej odpowiedzi, tedy może przyjść do kroków nieprzyiacielskich. — *z Kopenhagi.*

Król Duński o którego życiu iuż wątpiono, z radością całego narodu przychodzi do zdrowia. — Sławny podróżny Belzoni znajduie się teraz w Kopenhadze, przybył z Peterzburga gdzie był od N. CESARZA uprzejmie przyięty i hojnie odarowany. — *z Niemiec.*

Dnia 25 Maja, w Berlinie z wielką uroczystością i wspaniałością odbył się obrzęd zaślubin Królewny Pruskiej Alexandryny z Xięciem następcą Meklemburg Szweryńskim. Królewna uwieńczoną została koroną przez Xiężnę Wilchelmowę, poczem postąpił do Kaplicy swietny orszak złożony z Xiążąt Rodziny Królewskiej i najznakomitszych osób. Ślub dawał Biskup Ejlert w obecności Króla; gdy zamieniano ślubne obrączki, odezwały się odgłosy harmat i muzyka. Cały orszak powrócił do pokoiów Fryderyka I, gdzie nowożeńcy umieszczeni na tronie odbierali powinszowania. Nastąpiła ceremonjalna wieczerza, oprócz stołu Królewskiego, było ieszcze 5 stołów, przy pierwszym znich gospodarzył Xże Antoni Radziwił. Bal z tańcami trwał przez kilka godzin. Na zaiutrz było śniadanie u nowożeńców, a wieczorem w Teatrze dano nową Operę Nurmahal z Muzyką Spontyniego—Na przedmieściu Wiednia, Chłopczyna maiący pół 4 roku wpadł w studnią, Ojciec chcąc go ratować, wpadł w tęż studnią, Sąsiad chcąc ratować obudwu także wpadł tamże, ieszcze Parobek chciał wszystkich 3 ratować i również wpadł iak tamci. Wszyscy 4 utracili życie, pokazało się iż ta studnia była napełniona gazem Węglanym. *z Londynu.*

Xiąże Duński przybył do Londynu, lecz mieszka w Prywatnym domu, chociaż mu Król ofiarował Pałac—Monarcha często teraz bywa w Teatrach, i zawsze Lud go wita hucznemi okrzykami, zawsze się pokazuie w Mundurze Feldmarszałkowskim—Na umieraiących zgłodu Jrlandczyków zbieraią składki—Wielu Anglików ieszcze się zakłada że wojna musi nastąpić miedzy Rossją i Turcją—Doszła tu wiadomość z Bombaj że zaraza zwana cholera morbus codziennie sprząta wiele Ludzi.—

DONIESIENIA.

Bryczka mało używana z przykryciem spuszczanym, zielono malowana, iest do sprzedania w domu Nr: 1351 Lit: A. przy ulicy Mazowieckiej.

Dobra Ziemskie Kuflew z przyległości: Guzów, Barania Ruda, Liwiec w Powiecie Siennickim Woie: Mazowiec: o mil 8 od Warsza: przy trakcie głównym Brzesko-Litew: leżące, na skutek wyroku Sądu Tryb: Cywilne: 1 Jnst: Wtwa Mazowieckiego po między Andrzeiem Sarnowskim, właścicielowi w d, 25 Maia r:b: zapadłego przed podpisanem Reientem iako delegowanym wypuszczone zostaną w 3letnią dzierżawę, w d, 12 Czerw: r:b: w Pałacu Podkańskich przy ulicy Długiej Nr:557 o godzinie 4 z południa w Kancellarji podpisanego Reienta, zaczynaiąc od summy 30,000 zł; rocznego quantum, ato wedle warunków tak u W. Bene. i Józ: Nielepiec Mecenasa przy ulicy Rynek Starego miasta pod Nr: 43 zamieszkałego iako i Kancellarji podpisanego Reienta znajduiących najwięcej daiącemu zapoprzednim zaliczeniem nasamprzód summy zł: 6000 iako Vadium. Jan Felix Wilski Reient.

Kto znalazł zgubioną Bransoletkę, z włosów czarnych plecioną, podszytą wstążką, oprawną w złoto, z napisem wewnątrz le 21 Mars 1821, a odda ią do Redakcji Kurjera, odbierze tamże w nadgrodę 6 rubli srebrem.

Pewna Osoba będąca w znakomitych domach kilka lat nauczycielem Pańskich Dzieci wczem dobremi iest opatrzona dowodami, a mieszkaiąc teraz w Warsza: oświadcza Rodzicom, iż życzy sobie od przyszłych Wakacji kilka młodych Paniczów maiących tu w Warszawie chodzić lub też iuż chodzących do Szkół publicznych, przyiąć na stół i stancją, a przytym za dozor moralny, dobrą konduitę, za wygodę i staranie około ich zdrowia w miejsce własnych Rodziców zaręcza. Życzący sobie Dzieci swoie w takie miejsce ulokować, raczą się wcześnie zgłosić w stare miasto pod Nr:58 na 2 piętro, do Jana de Wedel gdzie w tem przedmiocie zupełnie ułożyć się mogą.